

Sygnatura akt VIII Ga 155/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2017 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Budzyńska

Sędziowie: SO Agnieszka Górka

SR del. Aleksandra Wójcik-Wojnowska (spr.)

Protokolant: stażysta Paulina Rynkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 26 maja 2017 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Kopalnie (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 16 listopada 2016 roku, sygnatura akt V GC 503/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że oddala powództwo i zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2.417 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2.461 zł (dwa tysiące czterysta sześćdziesiąt jeden złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSR del. A. W. SSO A. B. SSO A. G.

Sygn. akt VIII Ga 155/17

UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w R. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. kwoty 49.206,15 zł z odsetkami ustawowymi od 17.10.2015 r. i kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powódka sprzedała pozwanej piasek naturalny budowlany, pozwana natomiast nie uiściła z tego tytułu należności.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 28.12.2015r. wydanym w sprawie V GNc 2128/15 Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, wskazując, że umowę z dnia 08.07.2015r. w imieniu pozwanej podpisała osoba nie upoważniona do jej reprezentacji. Ponadto

pozwana wskazała, że powódka nie wykonała swojego zobowiązania - nie dostarczyła surowców. Nie została również doręczona pozwanej faktura VAT.

W toku postępowania strona pozwana oświadczyła, że nie kwestionuje uprawnień T. K. do reprezentowania pozwanej w dacie zawierania umowy z powódką.

Wyrokiem z dnia 16 listopada 2016 r. w sprawie V GC 503/16 Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim uwzględnił powództwo w całości i zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwoty 2461 zł i 2417 zł tytułem kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 8.07.2015r. powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarła z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w P. umowę sprzedaży piasku ze złoża R. w gminie K.. Pozwana zobowiązana była do zakupu piasku w ilości co najmniej 30 tysięcy ton, cenę ustalono na kwotę 3,50 zł za 1 tonę piasku a rozliczenie następować miało na podstawie wystawianych przez powódkę faktur VAT. Pozwana zawarła przedmiotową umowę w związku z zapotrzebowaniem na surowiec - piasek, wynikającym z realizacji zobowiązania pozwanej (w ramach konsorcjum - (...) sp. z o.o. w P. i M. Z. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą Z. M. (...) w M.) na rzecz (...) S.A. Oddział w Polsce w W.. Ponadto strony zawarły w dniu 8.07.2015r. umowę na eksploatację złoża R.. Umowy zawarte zostały na czas oznaczony do dnia 31.12.2016r.

Powódka wykonała swoje zobowiązanie wynikające z zawartych z pozwaną umów. Z tytułu wykonania łączącej strony umowy powódka w dniu 16.09.2015r. wystawiła obciążającą pozwaną fakturę VAT (...) na kwotę 49.206,15 zł.

Pomimo wezwania pozwanej do zapłaty, nie uiszcza ona należności objętej fakturą VAT nr (...).

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd Rejonowy uznał powództwo za uzasadnione. Jako podstawę żądania Sąd ten wskazał i przytoczył treść art. 535 § 1 k.c., stwierdzając, iż zawarcie umowy było bezsporne, natomiast przedmiotem sporu pozostawała kwestia wykonania zobowiązania przez powódkę.

Następnie Sąd wskazał, iż ustalenia faktyczne oparł na przedłożonych w sprawie dokumentach (umowach z dnia 8.07.2015r., fakturze VAT, wezwaniu do zapłaty z dowodami doręczeń), na dokumentacji i orzeczeniach zgromadzonych w aktach sprawy 2 Ds. 1764/15 (2 Ds. 1076/2016), jak również spójnych i korespondujących z treścią dokumentów zeznaniach prezesa zarządu powódki A. R. w charakterze strony, jak również - częściowo - na zeznaniach prezesa zarządu pozwanej T. R., w zakresie dotyczącym faktu zawarcia umowy przez strony, wykonywania przez pozwaną zobowiązania na rzecz (...) S.A., wynikającego z tego faktu zapotrzebowania na piasek i pozyskiwania piasku od pozwanej. Sąd Rejonowy nie powziął wątpliwości co do wiarygodności wskazanych dowodów i podkreślił, że wiarygodności tej nie kwestionowały również strony.

Odnosząc się do zarzutów pozwanej Sąd Rejonowy uznał je za niezasadne, wskazując, iż stanowisko powódki znalazło potwierdzenie w przedłożonych umowach, fakturze VAT z dowodem doręczenia, wezwaniu zapłaty z dowodem doręczenia oraz zeznaniach w charakterze strony A. R.. Umowy z dnia 8.07.2015r. potwierdzały w ocenie Sądu I instancji istnienie porozumienia, określając wzajemne zobowiązanie stron; z kolei wystawiona przez powódkę, a obciążająca pozwaną faktura VAT korespondowała treścią z podpisaną przez strony umową z dnia 8.07.2015r., określając wartość sprzedanego piasku, jego ilość (w szczególności wskazując zgodną z umową cenę jednostkową). Powódka przedłożyła dowody doręczenia zarówno faktury VAT, jak i wezwania do zapłaty, natomiast zdaniem Sądu Rejonowego nie zostało wykazane, by pozwana otrzymując fakturę VAT a następnie wezwanie do zapłaty w jakikolwiek sposób kwestionowała określone we wskazanych dokumentach należności i obciążający ją obowiązek zapłaty. W tym zakresie Sąd wskazał, że pozwana jest przedsiębiorcą, a więc profesjonalistą w obrocie gospodarczym; z jej działaniem i składanymi przez stronę oświadczeniami wiązać należy zatem podwyższone standardy staranności i obowiązek należytego zabezpieczenia swoich interesów. Tymczasem pozwana zakwestionowała wynikający z umowy i faktury VAT (...) obowiązek zapłaty dopiero na etapie sprzeciwu od nakazu zapłaty w niniejszym postępowaniu.

Podkreślenia wymagało w ocenie Sądu Rejonowego również to, że umowa zawarta została przez strony w dniu 8.07.2015r. na czas oznaczony, z okresem obowiązywania do dnia 31.12.2016r. Z zeznań prezesa zarządu pozwanej wynika jednak, że zawarcie powyższej umowy nastąpiło w związku z istnieniem konkretnego zobowiązania pozwanej (w ramach konsorcjum) wobec (...) S.A. w W., do którego wykonania konieczne stało się pozyskanie surowca - piasku. Sąd przywołał następujące fragmenty zeznań prezesa zarządu pozwanej: „w tamtym czasie Jagiellończyk wykonywała tylko dla firmy (...) roboty wymagające dostarczenia takiego surowca”, („[...] ale w tym czasie, o którym mówimy piasek był pozyskiwany jedynie ze S.”. W związku z tym Sąd Rejonowy za niezasadne uznał sformułowane przez stronę pozwaną zarzuty, zgodnie z którymi powódka nie wykonała zobowiązania objętego fakturą VAT nr (...). Sąd uznał bowiem, że - niezależnie od rozmiarów faktycznego zapotrzebowania na piasek - gdyby w trakcie realizacji zobowiązania pozwanej na rzecz spółki (...) S.A. w W., powódka rzeczywiście nie wykonała swojego zobowiązania, wiążącego się z udostępnieniem złoża piasku - sytuacja taka byłaby niezwłocznie sygnalizowana powódce przez stronę pozwaną, pozbawioną - wobec braku surowca - możliwości prowadzenia robót (zwłaszcza, że powódka była jedynym jego dostarczycielem). Pozyskiwany przez pozwaną od powódki piasek był bowiem wykorzystywany przy konkretnych pracach w określonych ramach czasowych - jak wskazuje dokumentacja zawarta w aktach sprawy 2 Ds. 1764/15 (2 Ds. 1076/2016) zbieżnych z czasem wystawienia przez powódkę faktury VAT (...).

Brak było w ocenie Sądu Rejonowego dowodu na ewentualną próbę modyfikowania przez pozwaną postanowień umownych, w związku z faktycznym zmniejszeniem zapotrzebowania na surowiec, o którym to fakcie zeznał prezes zarządu pozwanej.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach procesu wskazano art. 98 § 1-3 k.p.c. oraz § 6 ust. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu - Dz.U. 2013r. poz.461 - tekst jednolity.

Powyższy wyrok zaskarżyła w całości strona pozwana, domagając się jego zmiany przez oddalenie powództwa lub uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Wyrokowi zarzucono:

1. wadliwość ustaleń faktycznych poprzez przyjęcie, że powódka spełniła świadczenie wzajemne i wydała pozwanej surowiec mineralny, za wydanie którego domaga się zapłaty,
2. naruszenie 535 § 2 Kodeksu cywilnego poprzez uznanie że doszło do zawarcia i wykonania umowy sprzedaży, pomimo braku przeniesienia własności i wydania rzeczy,
3. przekroczenie zasady swobody oceny dowodów, poprzez sprzeczną z zasadami logiki i zdroworozsądkowego rozumowania interpretację faktów i dowodów, w szczególności poprzez uznanie, iż powódka wydała rzecz pozwanej, pomimo braku jakiegokolwiek dowodu na tę okoliczność.

W uzasadnieniu skarżąca podważyła rozumowanie Sądu I instancji, zgodnie z którym przedstawienie przez powódkę faktury i brak reakcji pozwanej na tę fakturę są wystarczające do uznania, iż świadczenie zostało spełnione, gdyż pozwaną obowiązują podwyższone standardy staranności i obowiązek zabezpieczenia swoich interesów. Apelująca podkreśliła, że także powódka jest profesjonalistą, a więc wskazane standardy nakazywały jej zadbać o dowody wydania towaru, lub zabezpieczenie jakichkolwiek dowodów na tę okoliczność, czego nie uczyniła. Zdaniem pozwanej obowiązek prowadzenia dokumentacji zdroworozsądkowo można wyinterpretować z ogólnych zasad prowadzenia działalności gospodarczej, natomiast nie można wyinterpretować obowiązku kwestionowania każdego wezwania do zapłaty, z pewnością natomiast brak odpowiedzi na wezwanie do zapłaty, nie jest dowodem na istnienie wierzytelności objętej wezwaniem. Pozwana wskazała, iż Sąd Rejonowy pominął bezsporne okoliczności sprawy, tłumaczące brak odpowiedzi na wezwanie do zapłaty, mianowicie to, że pozwany zaprzeczył, jakoby kiedykolwiek otrzymał fakturę VAT i że nie zaksięgował faktury, nie ma pewności, czy dowód nadania dotyczy przesyłki zawierającej fakturę, a w czasie wystawienia faktury miała dwukrotna zmiana składu zarządu pozwanej spółki, co powodowało chaos i brak

decyzyjności. Skoro faktura VAT nie była zaksięgowana, to zdaniem skarżącej trudno oczekiwać, że nowy zarząd ją odeśle (jeżeli była rzeczywiście dostarczona) lub ją zakwestionuje. Podobnie z wezwaniami do zapłaty, tym bardziej, że pomiędzy wezwaniem do zapłaty a złożeniem pozwu upłynął stosunkowo krótki czas. Apelująca podkreśliła, że przyczyną nieudzielenia odpowiedzi na wezwanie do zapłaty, był chaos decyzyjny i bałagan w pozwanej spółce, ale brak udzielenia odpowiedzi nie może być traktowany jako uznanie długu.

Dalej skarżąca wskazała, że zeznania prezes zarządu powódki należy traktować jako zeznania strony, a więc dowód, który nie może być samodzielną podstawą rozstrzygnięcia i ma charakter jedynie pomocniczy, zaś Sąd I instancji poza zeznaniem strony powodowej nie dysponował żadnym dowodem na okoliczność spełnienia świadczenia wzajemnego przez powódkę. Zdaniem pozwanej Sąd Rejonowy bez uzasadnienia odmówił wiary zeznaniom drugiej strony procesu, a w części zeznania te wypaczył i nieprawidłowo zinterpretował, jednocześnie Sąd ten nie uzasadnił, dlaczego odmawia wiary zeznaniom pozwanego. W ocenie pozwanej przytoczone przez Sąd I instancji fragmenty zeznań przedstawiciela pozwanej są wybiórcze i wyrwane z kontekstu, gdyż uznano za nieistotne, jakie było zapotrzebowanie na piasek. Pozwana podkreśliła, że zakupiła i odebrała od powódki niewielkie ilości piasku, zgodnie z pierwszymi wystawionymi przez powódkę fakturami, na kwotę kilkunastu tysięcy złotych, co było wystarczające na potrzeby pozwanej.

Pozwana wytknęła też Sądowi Rejonowemu, że nie wyjaśnił, jakie dokumenty z akt sprawy 2 Ds. 1764/15 świadczyły o wykonywaniu konkretnych prac, ponadto nie można przeprowadzić dowodu z „akt sprawy” ale z dokumentów w aktach sprawy, konkretnie wskazanych, czego Sąd nie uczynił, zatem oparcie orzeczenia na tej podstawie jest niedopuszczalne.

W ocenie pozwanej niezbędne dla oceny zasadności powództwa było ustalenie, czy pozwany towar odebrał i w jakiej ilości, bez tego ustalenia nie istnieje realna możliwość ustalenia istnienia i wartości wierzytelności, tym bardziej, że umowa wyraźnie przewidywała, że w przypadku nie odebrania zakontraktowanej ilości piasku do grudnia 2016r, pozwany zobowiązany będzie do zapłaty wyższej ceny za piasek odebrany, a więc umowa w sposób ramowy określiła ilość piasku, jaką pozwany miał zakupić do grudnia 2016r, w przypadku wywiązania się z tego warunku pozwany otrzymywał rabat - niższą ceną, w przypadku nie wywiązania, miał obowiązek zapłacić jedynie za pobrany piasek, cenę bez rabatu. Pozwana przywołała postanowienia § 4 umowy, dotyczące sposobu rozliczania ilości pobranego piasku, uznając je za kluczowe dla obu stron umowy, jako zabezpieczające jednocześnie sprzedawcę przed pobraniem piasku bez wynagrodzenia, jak i kupującego, przed niezasadnymi roszczeniami o zapłatę, za piasek którego nie pobrał. Pozwana podkreśliła, że obie strony miały możliwość kontroli nad ilością sprzedawanego surowca, tymczasem powódka nie przedstawiła żadnych dokumentów, potwierdzających tę ilość, a przewidzianych przez strony w umowie, wystawiając jednocześnie faktury (obok stanowiącej podstawę niniejszego powództwa) na kwoty 196 tys., 55 tys. i 9 tys. Wszystkie te powództwa oparte zostały na podstawie gołosłownych oświadczeń powódki, samowolnie wystawionych faktur VAT i wezwań do zapłaty.

Powódka w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, a w uzasadnieniu wskazała, że wyrok Sądu I instancji odpowiada prawu i że to pozwana, twierdząc, iż powódka nie wydała jej surowca, powinna tę okoliczność udowodnić.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona.

Sprowadza się ona do zarzutu poczynienia wadliwych ustaleń faktycznych, mianowicie apelująca kwestionuje poprawność ustalenia przez Sąd Rejonowy, iż pozwana odebrała od powódki 11430 ton piasku (ilość ujęta na fakturze (...)), a więc jest zobowiązana zapłacić umówioną cenę, stanowiącą iloczyn ton piasku oraz ceny wynikającej z umowy. Jest to więc zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów i w rezultacie zarzut naruszenia art. 535 k.c. przez uznanie, iż spełnione są przesłanki zastosowania tego przepisu.

Art. 233 § 1 k.p.c. stanowi, że Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Wszechstronność należy rozumieć jako dokonanie dogłębnej

analizy każdego z powołanych środków dowodowych z osobna, a następnie wszystkich dowodów razem i na tej podstawie dokonanie oceny ich wiarygodności, mocy dowodowej i przydatności dla wykazania określonego faktu. W ocenie Sądu Okręgowego taka wszechstronna analiza nie została przeprowadzona przez Sąd Rejonowy, w szczególności Sąd ten pominął tę część materiału dowodowego, która dotyczy sposobu ustalania ilości pobranego piasku, wcześniej zafakturowanych dostaw piasku na rzecz pozwanej i kwestii wyegzekwowania tych należności, a nadmierne znaczenie nadał bezczynności pozwanej po wystawieniu przez powódkę spornej faktury.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy skoncentrował się na bezspornym fakcie zawarcia umowy, nie przeanalizował jednak dostatecznie jej treści, w tym nie zwrócił uwagi na postanowienia, określające ilość zamówionego towaru. W ten sposób doszedł do nieuprawnionego wniosku, że w niniejszej sprawie samo zawarcie umowy i ogólnikowe zeznania prezesa powódki, iż umowa była wykonywana, są wystarczające dla przyjęcia, iż pozwana ma obowiązek zapłacić cenę podaną w fakturze.

Trafnie Sąd Rejonowy wskazał, iż zawarta przez strony umowa była umową sprzedaży, a zgodnie z art. 535 k.c. przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Jednakże w niniejszej sprawie umowa została sformułowana w taki sposób, że jedynie szacunkowo wskazano ilość piasku, którą pozwana zobowiązuje się odebrać, przy czym od wykonania zobowiązania w takiej ilości, jaką wskazano w umowie, uzależniona była cena piasku. Mianowicie, pod warunkiem pobrania 30.000 ton piasku lub więcej cena miała wynosić 3,5 zł za tonę, jeśli zaś pozwana nie pobrała takiej ilości, wówczas cena miała wynosić 4 zł. Oznacza to, że strony w umowie nie określiły kategorycznie ilości piasku, jaką zobowiązana była odebrać pozwana. Zważywszy, iż pozwana miała czerpać piasek ze złoża samodzielnie, w umowie strony przewidziały kilka sposobów dokumentowania ilości pobranego piasku. Taki sposób redakcji umowy w sposób oczywisty prowadzi do wniosku, że wielkość świadczenia pozwanej była ściśle uzależniona od ilości pobranego piasku. Zatem ilość ta jest faktem prawotwórczym dla powódki, jako że wywodzi ona skutek prawny z tego, że pozwana pobrała wskazaną na fakturze ilość piasku. Co za tym idzie, to powódka, stosownie do treści art. 6 k.c. winna dostarczyć dowody na to, że taka ilość piasku została faktycznie pobrana.

W umowie strony przewidziały w § 4 następujące sposoby dokumentowania ilości pobranego przez pozwaną piasku: wyczenie ilości ton w oparciu o iloraz (chodziło zapewne o iloczyn) uśrednionej wagi ładunku na aucie ciężarowym oraz wywiezionych kursów aut ciężarowych stwierdzonych przez pracowników obu stron; przedstawianie przez pozwaną na żądanie powódki dokumentacji dotyczącej sprzedaży oraz wydobycia, takich jak kwity wagowe, dokumenty w-z, faktury sprzedaży itp.; dokonywanie obmiaru geodezyjnego, czy też operatu mierniczo-geologicznego stwierdzającego ubytek materiału, przy ustaleniu, że 1 m³ piasku to 1,8 tony.

Powódka, mimo zarzutów pozwanej, dotyczących właśnie ilości piasku, nie przedstawiła żadnego z wymienionych w umowie dokumentów, a prezes powódki, stwierdzając w czasie przesłuchania, że umowa była wykonywana, także nie podała żadnych szczegółów dotyczących tego, na jakiej podstawie w fakturze (...) ujęto akurat 11.430 ton piasku, a nie jakąś inną ilość. W tej sytuacji nie jest możliwa weryfikacja ilościowa żądań powódki, a biorąc pod uwagę, że to właśnie ilość była przedmiotem sporu, brak dowodów umożliwiających stwierdzenie ilości pobranego piasku musi obciążać stronę powodową.

Podzielić należy zastrzeżenia strony pozwanej co do sposobu oceny przez Sąd Rejonowy dowodów z dokumentów, zawartych w aktach sprawy 2 Ds. 1076/2015. Wprawdzie ze sformułowania postanowienia dowodowego można wnioskować, że Sąd I instancji dopuścił dowód z wszystkich dokumentów zawartych w tych aktach, z wyłączeniem protokołów zeznań świadków, co jest dopuszczalne, to jednak w uzasadnieniu ogólnikowo powołał się na zawarte w tych aktach dokumenty, bez wskazania, na jakich konkretnie dokumentach opierał się, ustalając, iż pozwana pobrała od powódki skonkretyzowaną ilość piasku. W ten sposób Sąd I instancji naruszył nie tylko reguły oceny dowodów, ale także przepis art. 328 § 2 k.p.c., który nakazuje wskazywać, na jakich dowodach oparte zostały ustalenia faktyczne. Sąd Okręgowy, dokonując samodzielnej oceny tej części materiału dowodowego, stwierdził, iż w aktach postępowania przygotowawczego znajdują się wyłącznie informacje nieprzydatne do ustalenia, czy ilość zafakturowanego przez powódkę piasku jest prawidłowa. W aktach tych bowiem zawarte są – poza orzeczeniami – informacje dotyczące

umowy, jaką pozwana zawarła z (...) S.A. na wykonywanie nasypów drogowych oraz informacje o dokonanych przez tę spółkę płatnościach, jednak nie ma tam żadnych dokumentów potwierdzających ilość piasku, użytego przez pozwaną do wykonania robót, za które otrzymała zapłatę. Biorąc pod uwagę, że kwoty wynagrodzenia zawierać musiały w sobie oprócz kosztów materiałów także koszt sprzętu, robocizny i zysk pozwanej, nie ma możliwości nawet szacunkowo odtworzyć na podstawie samej umowy i faktur wystawionych na rzecz (...) S.A., jaka ilość piasku mogła być przez pozwaną użyta do wykonania robót, a tym samym – biorąc pod uwagę zeznania prezesa pozwanej, że piasek na te roboty pobierano wyłącznie od powódki – pobrana od powódki. Nawet rozmiar prac drogowych nie jest tu żadną podpowiedzią, mogącą służyć konstruowaniu domniemań faktycznych, gdy weźmie się pod uwagę niesporny między stronami fakt wystawienia przez powódkę faktur za piasek na łączną kwotę przekraczającą 300.000 zł (co Sąd Rejonowy całkowicie pominął w swoich ustaleniach, mimo, że takie informacje wynikają z dokumentów zgromadzonych w aktach 2 Ds. 1764/15), przy czym wedle zeznań przedstawicielki powódki wszystkie należności poza tą, której dotyczy sprawa niniejsza zostały wyegzekwowane. Oznacza to bowiem, że powódka wystawiła faktury na kwoty ponad dwukrotnie przekraczające ustaloną szacunkowo w umowie ilość piasku (30.000 ton przy cenie 3,5 złotego to kwota 105.000 zł netto, a więc 129150 zł brutto). W tej sytuacji trudno odmówić słuszności stanowisku pozwanej, że sam brak reakcji na fakturę, przy braku jakichkolwiek dowodów do co ilości pobranego piasku, to zbyt mało, aby uznać, że pozwana jest zobowiązana świadczyć kwotę widniejącą na fakturze (...). By wyczerpać analizę materiału dowodowego zawartego w aktach postępowania przygotowawczego, trzeba dodać, iż nie ma tam żadnych dokumentów, które choćby pośrednio świadczyły o uznawaniu przez pozwaną zobowiązania z faktury (...) i tym samym dawały podstawę do domniemania, że fakturę tę wystawiono na faktycznie pobrane ilości piasku, zaś stanowisko pozwanej w niniejszym procesie to wyłącznie konsekwencja przyjętej linii obrony. W toku postępowania zabezpieczającego pozwana złożyła bowiem do komornika propozycję ugody (pismo z 8 marca 2016 r., k. 266 akt postępowania przygotowawczego), ale dotyczy ono wyłącznie faktur opiewających na 9.113,45 zł i 196.074,30 zł.

Reasumując, zgromadzone w sprawie dowody nie uprawniały do przyjęcia, że pozwana odebrała od powódki 11430 ton piasku i jest zobowiązana zapłacić cenę wskazaną na fakturze (...). Dlatego też, na postawie art. 386 § 1 k.p.c. zaskarżony wyrok należało zmienić i powództwo oddalić.

Konsekwencją zmiany orzeczenia co do meritum była modyfikacja rozstrzygnięcia o kosztach procesu w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Pozwana wygrała proces w I instancji, zatem zgodnie z art. 98 k.p.c. i 108 § 1 k.p.c. przyznano jej całość poniesionych w sprawie kosztów, a więc wynagrodzenie pełnomocnika, zgodnie z § 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.02.163.1349 z późn. zm.) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono natomiast na podstawie art. 102 k.p.c., który stanowi, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Niewątpliwie strona pozwana wygrała proces, zatem w myśl ogólnej zasady odpowiedzialności za wynik sprawy należy się jej zwrot opłaty od apelacji w kwocie 2461 zł. Nie uwzględniono natomiast wniosku pełnomocnika pozwanej o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. Pełnomocnik złożył na dzień przed terminem rozprawy pismo, w którym wskazał, że wstępuje do sprawy i popiera stanowisko wyrażone w apelacji, sporządzonej przez stronę samodzielnie, jednocześnie wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. Trudno jednak mówić o jakimkolwiek zastępstwie, skoro pełnomocnik nie stawił się na rozprawie, nie przedstawił żadnych dodatkowych argumentów na poparcie stanowiska strony pozwanej, a jego aktywność w postępowaniu drugoinstancyjnym ograniczyła się do zgłoszenia wniosku o zasądzenie kosztów zastępstwa. W takiej sytuacji zasądzenie kwoty 1800 zł, stanowiącej minimalne wynagrodzenie odpowiadające wartości przedmiotu zaskarżenia w niniejszej sprawie, naruszałoby zasadę słuszności, jako że stanowiłoby przysporzenie całkowicie nieuzasadnione nakładem pracy pełnomocnika czy jego wkładem w przyczynienie się do wyjaśnienia sprawy.

SSO A. G. SSO A. B. SSR (del.) A. W.